

Dostawy broni z Chin i Rosji podsycają konflikt

15 lutego 2012

Sprzedaż broni Sudanowi dowodzi, że coraz bardziej nagląca jest potrzeba skutecznego Traktatu o handlu bronią.

„Sprzedaż broni z Chin i Rosji podsyca łamanie praw człowieka w Darfurze” – podała Amnesty International. Te dostawy broni ukazują jak pilna jest potrzeba wzmocnienia istniejącego, nieskutecznego embarga ONZ, oraz potrzeba uzgodnienia przez rządy skutecznego Traktatu o handlu bronią.

W raporcie zatytułowanym „Sudan: No end to the conflict in Darfur” („Sudan: Niekończący się konflikt w Darfurze”) opisano jak Chiny, Rosja i Białoruś nadal dostarczają do Sudanu broń i amunicję, pomimo istnienia dowodów, że zostanie ona użyta przeciwko cywilom w Darfurze. Dostawy te obejmują znaczne ilości amunicji, śmigłowców i samolotów szturmowych, rakiet powietrze-ziemia i pojazdów opancerzonych.

Szacuje się, że w roku 2011 w Darfurze 70 tys. osób zostało wysiedlonych w wyniku ataków o podłożu etnicznym prowadzonych przez sudańskie siły rządowe i bojówki przeciwko społeczności Zaghawa.

„Chiny i Rosja sprzedają broń Rządowi Sudanu z pełną świadomością, że duża jej część zostanie prawdopodobnie użyta do popełniania naruszeń praw człowieka w Darfurze” – mówi Brian Wood, ekspert ds. wojskowych Amnesty International. „Konflikt w Darfurze jest podsypany przez ciągły napływ broni z zagranicy. Aby zapobiec dalszym poważnym naruszeniom praw człowieka, wszystkie zagraniczne dostawy broni do Sudanu powinny zostać natychmiast zawieszane, a embargo ONZ na broń powinno zostać rozszerzone na cały kraj”.

W przyszłym tygodniu w siedzibie ONZ w Nowym Jorku Rada

Bezpieczeństwa ponownie rozpatrzy obecne sankcje na Sudan. Ponadto rządy powrócą do ważnych rozmów dotyczących przyszłego Traktatu o handlu bronią. Skuteczny traktat powinien zmuszać rządy do zaprzestania dostaw w sytuacjach, gdy istnieje znaczne ryzyko, że broń będzie użyta do popełniania lub ułatwiania popełniania poważnych naruszeń praw człowieka lub zbrodni wojennych.

„Dopóki rządy nie uzgodnią solidnego Traktatu o handlu bronią zawierającego konkretne zasady zapewniające przestrzeganie praw człowieka, dopóty embarga ONZ na broń będą nadal lekceważone i miliony ludzi będzie nadal cierpieć z powodu konsekwencji nieodpowiedzialnych dostaw broni, tak jak ma to miejsce w Darfurze” – stwierdza Brian Wood.

Broń dostarczana do rządu Sudanu jest używana w Darfurze zarówno bezpośrednio przez Sudańskie Siły Zbrojne (Sudan Armed Forces (SAF)) jak i przez bojówki wspierane przez rząd, takie jak Ludowe Siły Obronne (Popular Defence Force (PDF)). PDF jest formalnie dowodzona i wyposażana przez SAF – jednostki te działają z nią ramię w ramię, a PDF korzysta z pojazdów SAF.

Amunicja do broni lekkiej produkowana w Chinach jest stosowana w Darfurze przez SAF, inne sudańskie agencje bezpieczeństwa i bojówki wspierane przez SAF.

W jednym z ataków, do którego doszło 1 grudnia 2011 w obozie Zam Zam dla osób wysiedlonych w wyniku konfliktu, sudańskie siły bezpieczeństwa podczas plądrowania zastrzeliły jednego mężczyznę i poważnie raniły sześciu innych. Świadkowie donieśli, że po tym zdarzeniu znaleźli chińską amunicję z kodami produkcyjnymi o numerach „41” i „71”, i z datami produkcji 2006 i 2008, co wskazuje, że amunicja ta została dostarczona do Darfuru po nałożeniu przez ONZ embarga na broń.

Amnesty International odkryła, że w roku 2011 amunicja wyprodukowana w roku 2010 z chińskimi kodami produkcyjnymi została również odnaleziona w Południowym Kordofanie.

W 2011 podczas walk we wschodnim Darfurze przeprowadzono wielu ataków z powietrza na cele wojskowe i cywilne z wykorzystaniem samolotów szturmowych SAF Su-25, śmigłowców bojowych Mi-24 i samolotów transportowych Antonow użytych jako prowizoryczne, ale skuteczne bombowce.

Amnesty International odkryła, że w latach 2007-2009 Sudan otrzymał 36 nowych śmigłowców szturmowych Mi-24. Ciągłe dostawy tych śmigłowców z Federacji Rosyjskiej umożliwiają dalsze prowadzenie ataków w Darfurze. Na zdjęciu zrobionym na lotnisku w St. Petersburgu w maju 2011 widać nowy helikopter bojowy Mi-24P z oznaczeniami SAF, co oznacza, że miał on prawdopodobnie zostać wyeksportowany do Sudanu.

Amnesty International uzyskała dowody na stosowanie w roku 2011 przez SAF rakiet powietrze-ziemia podczas ataków, zarówno w Darfurze jak i w innych rejonach Sudanu. Rakiety te są produkowane w kilku krajach byłego Związku Radzieckiego i mogą być wykorzystywane w śmigłowcach bojowych Mi-24 i w samolotach bojowych Su-25.

Sudan nadal importuje wiele pojazdów opancerzonych z Białorusi i Federacji Rosyjskiej. Amnesty International udokumentowała stosowanie zarówno pojazdów opancerzonych BTR-80A jak i wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych umieszczonych na pojazdach typu Land Cruiser podczas działań prowadzonych SAF i SAF/PDF we wschodnim Darfurze w pierwszej połowie 2011. (...)

Tłumaczenie: Bartosz Kumanek

Źródło: [Amnesty International Polska](#)